

Doskonała passa Kamila Majchrzaka w Rwandzie przerwana

maciej · 9 marca, 2024



Kamil Majchrzak (440. ATP), nie zostanie triumfátorem turnieju Rwanda Challenger Kigali 2 (kort ziemny, pula nagród 41 tys. dolarów), który w niedzielę 10 marca 2024 zakończy się w stolicy Rwandy Kigali. Szumi, który zwyciężył w imprezie Rwanda Challenger Kigali 1, w sobótę przegrał w półfinale drugich zawodów w stolicy Rwandy 3:6, 4:6 z Argentyńczykiem Marco Trungellitim (208. ATP), którego tydzień wcześniej pokonał w finale poprzedniej imprezy w Kigali 6:4, 6:4. Teraz Argentyńczyk zrewanżował się Polakowi. Łącznie Majchrzak wygrał 11 spotkań z rzędu.

Zdecydował jeden break w każdym secie

O wyniku seta otwarcia przesądził jeden jedyny break, który w gemie szóstym zdobył Marco Trungelliti. Argentyńczyk serwujący w pierwszej partii meczu jako pierwszy wykorzystał wówczas drugi z wypracowanych break-pointów podwyższając prowadzenie na 4:2 i wypracowanej przewagi już nie roztrwonił. Kamil Majchrzak do końca walczył, ale broniąc się przed porażką w pierwszej partii półfinału, nie zdołał zamienić na przełamanie powrotne żadnego z trzech kolejnych break-pointów, które wypracował obejmując w dziewiątym gemie prowadzenie 40:0 i w efekcie przegrał trwający 40 minut set otwarcia set 3:6.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Polak miał czego żałować, bowiem szanse na przełamanie serwisu rywala miał również w gemach trzecim i piątym, ale w obu przypadkach nie wykorzystał jednego break-pointa.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Druga odsłona sobotniego pojedynku, jeszcze bardziej zacięta i wyrównana, trwająca 54 minuty, niewiele różniła się od pierwszej. Także o wyniku seta drugiego przesadził jeden jedyny break, tym razem zdobyty przez Argentyńczyka w gemie dziewiątym. Również teraz Szumi mógł odpowiedzieć re-breakiem, ale nie wykorzystał dwóch break-pointów, gdy Marco Trungelliti serwował po zwycięstwie w secie drugim i zarazem w całym półfinale. W ostatnim jak się okazało gemie meczu, od wyniku, 40:15 dla Polaka, Argentyńczyk wygrał cztery wymiany z rzędu i wykorzystując już pierwszą piłkę meczową zameldował się w finale Rwanda Challenger Kigali 2 pokonując Kamila Majchrzaka 6:3, 6:4. Mecz trwał godzinę i 34. minuty.

Argentyńczyk i Francuz zagrają o tytuł

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W niedzielnym finale, w rywalizacji o tytuł mistrzowski w grze pojedynczej turnieju Rwanda Challenger Kigali 2, przeciwnikiem Marco Trungellitiego będzie turniejowa piątka Francuz Clement Tabur (225. ATP), który w półfinale rozegranym w sobotę 9. marca przed meczem Majchrzak – Trungelliti, gładko w godzinę i 19 minut pokonał w dwóch setach 6:1, 6:3 nierozstawionego Szwajcara Damiana Wengera (395. ATP).

Kamil Majchrzak, mimo sobotniej porażki, dzięki zdobytym punktom rankingowym, zanotuje w rankingu ATP kolejny awans. W najbliższym notowaniu światowego rankingu tenisistów będzie klasyfikowany już w TOP 400.

Najprawdopodobniej urodzony w Piotrkowie Trybunalskim 28-letni Szumi, podopieczny trenera Marcela du Coudray’a, będzie zajmował 396. pozycję.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/doskonala-passa-kamila-majchrzaka-w-rwandzie-przerwana/>